

Spotkania z podróżnikami

PRZEZ PRZYPADEK DO MOŁDAWII....

W niedzielne popołudnie 25 września w sali wystawowej Gminnego Ośrodka Kultury w Buczkowicach podróżnik Szymon Baron zaprezentował serię slajdów z podróży do Mołdawii. Na spotkanie, zorganizowane przez GOK przy współpracy bielskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, licznie przybyli zaproszeni goście, rodzina i znajomi autora prezentacji, przyjaciele PTT oraz wielu pasjonatów podróżowania po świecie.

Autor prelekcji Szymon Baron, prywatnie mąż i ojciec dwóch córek, mieszkaniec Buczkowic, a równocześnie prezes Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego oraz jego oddziału w Bielsku-Białej, już trzykrotnie gościł w naszym ośrodku kultury ze swoimi slajdami, których tematami były Fogałasze, Malta oraz Szkocja. Jest to bowiem aktywny podróżnik, który zwiedził już prawie całą Europę, a także zdobył 16 szczytów zaliczanych do Korony Europy.

Tym razem Szymon zaprezentował zdjęcia z wyprawy do Mołdawii, która odbyła się przypadkowo w czerwcu tego roku.

Pierwotnie wraz z trójką znajomych wybierał się bowiem w Alpy, plany pokrzyżowała jednak pogoda, a dokładnie duże opady deszczu.

– *Konieczniew chcieliśmy gdzieś pojechać, rzuciliśmy więc*

na stół mapę Europy i wyznaczaliśmy, dokąd będzie nie więcej niż 1000 km od Buczkowic, bo tyle mniej więcej jest do Liechtensteinu. Wyszło nam, że jedynym miejscem, w którym nie było nikogo z naszej czwórki, jest Mołdawia – opowiadał.

Dzięki temu szczęśliwemu przypadkowi mogliśmy podziwiać interesujące zdjęcia ze wszystkich miejsc, w których podróżnicy się znaleźli. Były to m.in. Bielce, Kiszyniów, Stare Orhei, Soroki, zobaczyliśmy także zdjęcia tradycyjnych zabudowań i mieszkań oraz zdjęcia z biesiady, na jaką zaprosiła uczestników sympatyczna Mołdawianka pani Nina, która ugościła ich domowym winem z winogron oraz tradycyjnym mołdawskim chlebem, bryndzą i cebulą.

Jedną z atrakcji wyprawy było także zdobycie najwyższego szczytu Mołdawii – Dealul Bălănești, który ma 430 m n.p.m. Jak łatwo się domyślić, nie był to żaden wyczyn dla członków PTT. Mniej sympatyczne było natomiast spotkanie z policją, które zakończyło się mandatem za szybką jazdę.

Podróżowanie po Mołdawii pomimo deszczu i błota, którego nie dało się uniknąć, było dla uczestników wyprawy udanym doświadczeniem i szczęśliwym przypadkiem. E.J.

MAGICZNE ZAKAUKAZIE – GRUZJA I ARMENIA

16 października w sali wystawowej Gminnego Ośrodka Kultury w Buczkowicach mieliśmy okazję obejrzeć prezentację multimedialną Agnieszki Wojnowskiej zatytułowaną „Magiczne Zakaukazie – Gruzja i Armenia”. Prezentacja została zorganizowana przez GOK oraz bielski oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.

Najpierw dowiedzieliśmy się, gdzie położone są te dwa kraje, potem pani Agnieszka dzieliła się z nami wspomnieniami z podróży przepłatany mi mnóstwem

zdjęć. Opowiadała o panujących tam zwyczajach, o tym, czego się wystrzegać, a co jest mile widziane. To bardzo cenne wskazówki dla tych, którzy planują podróż do Gruzji i Armenii. Tym, co urzekło w tych kaukaskich krajach, jest bogata w smaki kuchnia i gościnność mieszkańców, a także piękne krajobrazy.

Pokaz pani Agnieszki cieszył się dużym zainteresowaniem. Po prezentacji wielu z widzów rozmawiało z autorką o jej pasji. Bez wątplenia Gruzja i Armenia to godne zwiedzenia kraje. PG



Prezentacja Szymona Barona.



Podróżnicy w Kiszyniowie – w tle łuk triumfalny i cerkiew Narodzenia Pańskiego z XIX wieku.



Prezentacja Agnieszki Wojnowskiej.



Agnieszka Wojnowska, w tle Aragac (4090 m n.p.m.) – najwyższy szczyt Armenii.